

Krzysztof Zalewski, Szpieg

Nigdy nie spać, być wypoczętym
Tego, chcę tego
Dużo forsy, szacunek biedy
Tego, chcę tego
Wszystko jeść i mieć ciało boże
Tego, chcę tego
Ciągłe palić, mieć płuca różowe
Tego, chcę tego

Lecz najbardziej dobrze wiesz czego
Z Tobą ciągle chcę tego

Złudzenie, że niebieskie niebo to pusta czerń
Maszeruj po trupach, nie obrażą się
Złudzenie, że niebieskie niebo to pusta czerń
Maszeruj po trupach, nie obrażą się, ha!

Na przygody drugie sumienie
Tego, chcę tego
Wszystko znać i wciąż się zachwycać
Tego, chcę tego
Wszystko rozdać, mieć pełną kieszeń
Tego, chcę tego
Współczuć światu nad krwawym stekiem
Tego, chcę tego

Lecz najbardziej dobrze wiesz czego
Z Tobą ciągle chcę

To najdłuższa z zim
Idzie długa noc
Nie przeżyje nikt
Chodź pod mój koc

To najdłuższa z zim
Idzie długa noc
Nie przeżyje nikt
No chodź, no chodź
No chodź

Nigdy nie spać, być wypoczętym
Tego, chcę tego
Dużo forsy, szacunek biedy
Tego, chcę tego